

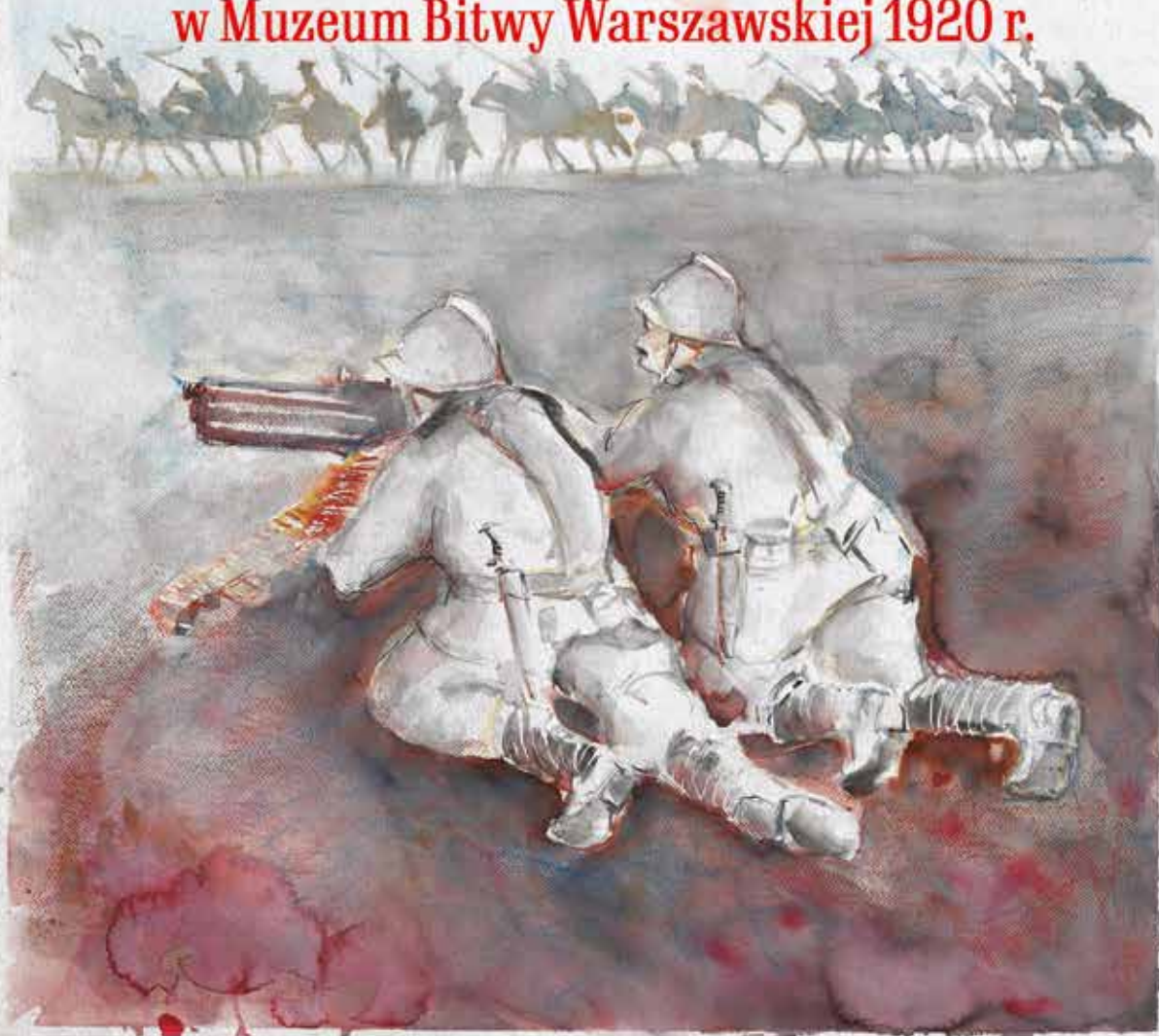
ZESZYT HISTORYCZNY

ZIELONEGO SZTANDARU

RADZYMIN

– MIASTO CUDU NAD WISŁĄ

z wyjątkową wystawą
w Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r.



35



MUZEUM

LAJ **NIEPODLEGŁOŚCI** Dodatek opracowany przy współpracy z Muzeum Niepodległości w Warszawie

Mazowsze.
serce Polski

Muzeum Niepodległości w Warszawie
jest jednostką organizacyjną Samorządu Województwa Mazowieckiego

15 sierpnia 2025 roku, w 105. rocznicę Bitwy Warszawskiej 1920 roku, nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy stałej w Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie. To najmłodszy oddział Muzeum Niepodległości w Warszawie. Na uroczystość przybyło wielu gości: Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego, Bożena Żelazowska, wiceminister Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Generalny Konserwator Zabytków, Aleksander Ferens, burmistrz Dzielnicy Śródmieście, Krzysztof Chaciński, burmistrz Radzymina, dr Tadeusz Skoczek, dyrektor Muzeum Niepodległości w Warszawie oraz liczne grono przedstawicieli władz, instytucji kultury i przyjaciół Muzeum.

– Otwarcie wystawy stałej w 105. rocznicę Cudu nad Wisłą to hołd dla poległych. Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie jest także przykładem dobrej i konsekwentnej współpracy samorządów. Jestem pewien, że to miejsce będzie służyć przyszłym pokoleniom – podkreślił przy otwarciu wystawy władarz Mazowsza Adam Struzik.



Inauguracja otwarcia wystawy stałej w Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie – wstęgę przecina Adam Struzik, Marszałek Województwa Mazowieckiego

Wisłą. Od 35 lat zajmujemy się upamiętnianiem najważniejszych faktów polskiej historii. Nasza misja związana jest nie tylko z pamięcią, edukacją, upowszechnianiem wiedzy. Samorząd Województwa Mazowieckiego, organizator naszej instytucji, dba o tworzenie warunków do działalności programowej, również warunków materialnych. Dlatego właśnie w przededniu ważnej rocznicy Stulecia Bitwy Warszawskiej 1920, jednej z najważniejszych w historii świata, postanowiono o utworzeniu oddziału w Radzyminie. Ta nowa instytucja, wypełnia od pięciu lat lukę w utrwalaniu pamięci o miejscu znaczącym dla historii naszej ojczyzny”.

Bitwa Warszawska 1920 roku

Starcie z sierpnia 1920 roku, nazywane także Cudem nad Wisłą, należy do najważniejszych operacji wojskowych XX wieku. Zatrzymało ofensywę tzw. Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej i uchroniło Europę Zachodnią przed ekspansją bolszewicką. Miejscowość Radzymin, położona ok. 30 kilometrów na północny wschód od Warszawy, odegrała w tej bitwie bardzo ważną rolę.

To właśnie tutaj, w dniach 13–16 sierpnia 1920 roku, rozegrały się jedne z najcięższych walk podczas Bitwy Warszawskiej. Po obu stronach poległo tysiące żołnierzy, a miasto kilkakrotnie przechodziło z rąk do rąk. Bitwa pod Radzyminem



Wstęgę przecina dr Tadeusz Skoczek, Dyrektor Muzeum Niepodległości w Warszawie

Otwierając tę wyjątkową wystawę dr Tadeusz Skoczek, dyrektor Muzeum Niepodległości w Warszawie, zaznaczył: „Realizując misję Muzeum Niepodległości od wielu lat odkrywamy i upowszechniamy nowe fakty związane z Bitwą Warszawską 1920, nazywaną często Cudem nad



Powitanie gości przez dyr. Tadeusza Skoczka. Obok, w pierwszym rzędzie, Przew. Rady MN dr Jan Sęk, Wiceprzewod. Sejmiku Woj. Mazowieckiego - Marcin Podśędek, Marszałek A. Struzik i władze Radzymina. Za nimi, od lewej: Leonard Sobieraj - Dyr. Muzeum Mazowieckiego w Płocku i Komendant Policji w Radzyminie - podinsp. Tomasz Młynarczyk, dalej Radni m. st. Warszawy

stała się symbolem determinacji narodu polskiego w walce o obronę stolicy, a także o przetrwanie państwowości.

12 sierpnia 1920 roku doszło do pierwszych starć z armią bolszewików. Rozpoczęła się walka, która niewątpliwie była i jest najważniejszym wydarzeniem zapisanym na kartach historii tych ziem. Na szlaku, którym podążała na stolicę Armia Czerwona znalazł się Radzymin. Ogromna liczba sił nieprzyjaciela, nie prognozowała pozytywnego

zakończenia dla strony polskiej. Pomimo ciężkich i krwawych walk, Radzymin pogrążony w chaosie stanął w ogniu i został zajęty przez wrogie wojska. Rankiem 14 sierpnia Polacy zdecydowali się na atak w celu odbicia Radzymina. Niestety, po początkowym sukcesie, nie zakończył się on powodzeniem, a bolszewicy byli coraz bliżej Warszawy. Wtedy na przedpolu walk przybył generał Józef Haller podejmując próbę reorganizacji prowadzonych działań.

Decydującą była bitwa o Radzymin, która odbyła się 15 sierpnia (w Święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny). Wydarzenia wieczoru tego dnia przyniosły sukces, który przechylił szalę zwycięstwa na stronę polską. Powodzenie to zawdzięczamy Pułkom wileńskiemu i grodzieńskiemu ze stanu 1 Dywizji Litewsko-Białoruskiej, a także 30 Pułkowi Strzelców Kaniowskich ze stanu 10. Dywizji Piechoty. Szczegółowy przebieg bitwy o Radzymin, wydawane rozkazy, nazwiska jej bohaterów, a także spisane wspomnienia i relacje z tych dni (zarówno walczących żołnierzy jak i cywili), można znaleźć w publikacjach wydawanych przez Muzeum Niepodległości w latach 2019–2025.



Wejście na ekspozycję stałą w Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie

Jak sensacyjnym zwrotem w całej bitwie warszawskiej był 15 sierpnia, świadczy nadana tym wydarzeniom nazwa „Cud nad Wisłą”. Na pamiątkę tego wyczynu, 15 sierpnia stał się również Świętem Wojska Polskiego. Radzymin natomiast, wraz z innymi okolicznymi miejscowościami, jest nierozłącznym symbolem walk z Armią Czerwoną, które wpłynęły na losy nie tylko Polski, ale i całej Europy, podczas Bitwy Warszawskiej 1920 roku. Trzy dni po zakończeniu walk miasto stało się miejscem zaszczytnym, gdyż odbyła się tutaj uroczystość nadania Krzyży Virtuti Militari zasłużonym na froncie polskim żołnierzom.

Pamięć o bitwie w Radzyminie

Pierwsze pochówki ofiar wojny polsko-bolszewickiej miały miejsce jeszcze na Starym Cmentarzu w Radzyminie. Jednak z powodu braku miejsca podjęto decyzję o grzebaniu zmarłych na terenie nowo urządzonego cmentarza. Po sierpniowych walkach projekt założenia wykonał inż. Stefan Rogowicz, a uroczystość poświęcenia odbyła się 15 sierpnia 1921 roku. Cmentarz ten funkcjonuje do dziś. Na terenie cmentarza znajdują się dwie duże kwatery żołnierzy poległych w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku, a także dwie mogiły poległych żołnierzy 28, 29 i 30 Pułku Piechoty Strzelców Kaniowskich.

W 1927 roku przy głównej alei cmentarnej została wybudowana kaplica. Zachowana na jej tarasie ażurowa balustrada została wykonana przez miejscowych kowali. Jej wnętrze ozdabia obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej oraz tablice upamiętniające żołnierzy i mieszkańców zabitych w 1920 roku. Szereg tablic znajdujących się w fasadzie kaplicy upamiętnia m.in. poległych z pułków walczących pod Radzyminem.

Okres międzywojenny był czasem niezwyklej pamięci o bohaterach minionych walk 1920 roku. Rokrocznie bardzo uroczyście obchodzono rocznice sierpniowych wydarzeń na Cmentarzu Poległych 1920 roku. Był to czas patriotycznych pochodów, ceremonii z udziałem przedstawicieli najwyższych



Inauguracja otwarcia - do przecięcia wstęgi wystąpiła Bożena Żelazowska - sekretarz stanu w MKiDN. Od lewej: Marek Brodziak - Przewod. Rady Miejskiej w Radzyminie, Krzysztof Chaciński - Burmistrz Radzymina i Marszałek Adam Struzik. Za nimi członek Związku Piłsudczyków RP

władz państwowych, wojska, a także przeróżnych instytucji i organizacji, także władz politycznych. Między innymi dzięki tej pamięci Radzymin zyskał na znaczeniu i rozwijał się prężnie jako istotny ośrodek administracyjny (pełnił funkcję miasta powiatowego), gospodarczy i handlowy dla całej okolicy. Jako siedziba wielu ówczesnych partii, miasto było także miejscem gdzie skupiało się życie polityczne. Pod koniec lat trzydziestych Radzymin został odwiedzony przez Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego. Było to wysokie rangą wydarzenie. Marszałek stał się Honorowym Obywatel Powiatu Radzyńskiego. Okres prosperity zniweczył wybuch II Wojny Światowej.

W PRL-u Radzymin był stale marginalizowany - władze celowo pomijały Bitwę Warszawską w narracji historycznej. Zabroniono obchodów rocznicowych, zmieniono nazwy ulic, a siedzibę powiatu przeniesiono do Wołomina. Pamięć o wydarzeniach 1920 roku przetrwała jednak w sercach lokalnej społeczności.

Powstanie Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie

Pierwsze rozmowy na temat utworzenia w Radzyminie muzeum poświęconego Bitwie Warszawskiej rozpoczęły się w 2009 roku w 10. rocznicę wizyty Papieża Św. Jana Pawła II na Cmentarzu Bohaterów 1920 roku. Władze miasta ogłosiły projekt budowy Parku Kulturowo-Historycznego i Ołtarza Narodowego na niezagospodarowanym terenie tzw. „Ładowiska Papieskiego” (miejsca lądowania papieskiego śmigłowca 13 czerwca 1999), sąsiadującego z nekropolią. Projekt ogłoszony przez ówczesnego Burmistrza Radzymina, autorstwa architekta Macieja Pawlikowskiego zakładał budowę potężnego gmachu, mającego z lotu ptaka wygląd polskiego orła z wielką panoramą Bitwy Warszawskiej. Uzupełnieniem projektu, a także jego sakralną częścią miał być Ołtarz Narodowy ulokowany na parterze budynku. Pomysł ten nigdy nie został zrealizowany.

Kolejnym impulsem do działania była zbliżająca się 100. rocznica bitwy oraz oddolne inicjatywy mieszkańców i samorządowców, którzy dostrzegali potrzebę uhonorowania lokalnego wkładu w zwycięstwo z 1920 roku. Jeszcze w 2018 roku władze miasta podjęły decyzję o stworzeniu w miejscu ładowiska muzeum, które ma łączyć pamięć o historii lokalnej z pamięcią o historii

w szerszym, globalnym znaczeniu. „Centrum Edukacji Historycznej – Młoda Niepodległość – Początki II Rzeczypospolitej Polskiej”, zaprojektowała warszawska pracownia Nizio Design International. Projekt zakładał powstanie nowoczesnego budynku, głównie z betonu i szkła, komponującego się dużą ilością zieleni. W jego wnętrzu miała znaleźć się część wystawowa, warsztatowa, konferencyjna oraz rekreacyjna, a dach muzeum miał być miejscem widokowym. Powyższe plany jednak znacznie przekraczały możliwości budżetowe samorządu.

W sierpniu 2019 roku marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik oraz burmistrz Radzymina Krzysztof Chaciński podpisali list intencyjny, w którym oficjalnie zadeklarowali współpracę w sprawie utworzenia muzeum jako oddziału Muzeum Niepodległości w Warszawie. Kładąc nacisk na możliwości wykorzystania już istniejącej, zabytkowej infrastruktury posiadającej swoje *genius loci* – zwane niegdyś „Świątlicą Pielgrzymią”, czy też domem dozorcę cmentarza – na miejsce realizacji inwestycji wybrano historycznie i symbolicznie znaczącą działkę, naprzeciwko Cmentarza Bohaterów 1920 roku.

Budynek znajdujący się w tym miejscu powstał w latach trzydziestych XX wieku. Radzyński Oddział Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów sprawował opiekę nad cmentarzem i kaplicą wzniesioną 1927 roku tejże nekropoli. Z uwagi na konieczność stałego dozoru terenu, przed 10. rocznicą Bitwy Warszawskiej zdecydowano o wybudowaniu przy cmentarzu stróżówki. Budynek powstał z zebranych funduszy – składek społecznych. Dzięki staraniom Społecznego Komitetu Budowy, w którego skład weszli m.in. Burmistrz Miasta Radzymin – Stanisław Marszał, proboszcz Parafii – ks. Aleksander Łobodowski, lokalni przedsiębiorcy, właściciele ziemscy, ofiarodawcy gruntu – Jan Brzeźniak i Wincenty Pokrzywnicki, a także sołtys wsi Cegielnia. Budynek ten zamieszkiwał dozorca cmentarza, który z niezwykłą starannością wykonywał



Widok ogólny na fragment ekspozycji stałej dotyczący Armii Ochotniczej i Ochotniczej Legii Kobiet

prace porządkowe i administracyjne. Następnie w części budynku zorganizowano świetlicę i biuro przycmentarne administratora. Podczas okupacji mieściła się tu ochronka dla dzieci, a po wkroczeniu wojsk radzieckich szkoła dwuklasowa dla dzieci z Radzyna i wsi Cegielnia. Następnie budynek ten został wydzierżawiony prywatnemu przedsiębiorcy, właścicielowi zakładu kamieniarskiego. Budynek z przyległymi do niego zabudowaniami był własnością Parafii pw. Przemienienia Pańskiego, wykupionym później przez Gminę Radzyna.

W ramach porozumienia ustalono, że miasto udostępni nieruchomość, która zlokalizowana jest przy alei Jana Pawła II, w bezpośrednim sąsiedztwie Cmentarza Bohaterów Bitwy Warszawskiej, natomiast samorząd województwa zapewni w części finansowanie i koordynację procesu inwestycyjnego. Z uwagi na zły stan techniczny budynku, konieczna okazała się generalna rewitalizacja i modernizacja. W ramach planu zagospodarowania przestrzennego uwzględniono również budowę nowoczesnego pawilonu ekspozycyjnego. Projekt miał za zadanie połączyć nowoczesną formę z tradycją, przy zachowaniu poszanowania dla miejsca o wielkiej wartości historycznej.

Prace przygotowawcze rozpoczęły się w 2020 roku. W tym czasie trwało również opracowywanie dokumentacji technicznej, pozyskiwanie pozwoleń od konserwatora zabytków oraz konsultacje. W styczniu 2021 roku ogłoszono przetarg na realizację inwestycji, który wygrała firma Eurodom z Płocka. W ramach inwestycji odrestaurowano dawną „Świetlicę Pielgrzyma”, do której dobudowano nowoczesny pawilon wystawienniczy, a także część biurową o łącznej kubaturze 700 m², zainstalowano niezbędną infrastrukturę techniczną i zrewitalizowano otoczenie. W ten sposób powstało Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzynie, przy al. Jana Pawła II 64. Oficjalne przekazanie kluczy do budynku miało miejsce 15 sierpnia 2023 roku.

Wystawa stała w Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzynie

W Muzeum Bitwy Warszawskiej w Radzynie postawiono sobie za cel nie tylko przedstawienie militarnych faktów, lecz także przybliżenie losów lokalnej społeczności dotkniętej działaniami wojennymi dwudziestego roku. Takie założenie miał projekt wykonawczy ekspozycji stałej przygotowany przez biuro projektowe Beton (Martę i Lecha Rowińskich), na podstawie scenariusza merytorycznego wystawy autorstwa dr. Pawła Bezaka i dyrektora Muzeum Niepodległości dr. Tadeusza Skoczka. Dostawę niezbędnego sprzętu, a także montaż systemu wystawienniczego i wyposażenie sali edukacyjnej zrealizowała firma Group AV Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie. Spółka specjalizująca się w realizacjach wystaw i współpracująca z wieloma instytucjami muzealnymi, takimi jak Muzeum Bitwy pod Grunwaldem, czy Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie.

Konstrukcja systemu wystawienniczego stworzona jest na drewnianych ramach pokrytych panelami blaszanymi. To technologia oparta na funkcjonalności, a zarazem stwarza przestrzeń na wszelkiego rodzaju modyfikacje. Barwami przewodnimi są odcienie koloru niebieskiego i zielonego, a także miedzi. Efekt naturalności pogłębiają plansze z wątkami roślinnymi stanowiącymi



Fragment ekspozycji stałej, dotyczący roli Kościoła w wojnie polsko-bolszewickiej

tło wystawy oraz motyw leśny animacji wyświetlanej na ścianie Video Wall. Nad ekspozycyjną zawieszono linowe oprawy LED oraz punktowe reflektory w gablotach, co pozwala na precyzyjne oświetlenie plansz tekstowych, gablot i detali najcenniejszych obiektów. W sali edukacyjnej znajdują się lekkie, mobilne meble, które można w prosty sposób przearanżować na potrzeby lekcji muzealnych, warsztatów, spotkań seminaryjnych czy wystaw czasowych.

Ekspozycja stała radzyńskiego oddziału Muzeum Niepodległości stanowi połączenie spójnej narracji historycznej, użycia nietuzinkowego rozwiązania konstrukcyjnego oraz wykorzystania elementów multimedialnych. Wśród takiej przestrzeni wyróżnione są dwie ścieżki edukacyjne. Pierwsza z nich – podstawowa z krótkimi i rzeczowymi informacjami w formie tekstów przewodnich prezentująca wydarzenia poprzedzające samą bitwę, jej okoliczności, przebieg i skutki militarne, a także kontekst polityczny. Uzupełnieniem są wydruki map, kalendarium i archiwalne fotografie, które ułatwiają przyswojenie kluczowych informacji. Druga ścieżka, adresowana do odbiorców chcących pogłębić swoją wiedzę, znajduje się w poziomych kioskach multimedialnych – są to m.in. noty biograficzne i materiały źródłowe w formie wizerunków cyfrowych.

W scenariuszu merytorycznym, a także w projekcie wykonawczym aranżacji silny akcent postawiony został na rolę Radzymina w Bitwie Warszawskiej. Stąd podział treści na dwie niezależne płaszczyzny – ogólną prezentującą przebieg wojny polsko-bolszewickiej i samą Bitwę Warszawską w sposób holistyczny, prezentowaną w nowym pawilonie wystawowym, a także część lokalną. Druga z nich prezentuje Radzymin i jego rolę w Bitwie Warszawskiej. Miejscem honorowym dla ukazania wkładu miasta i jego mieszkańców w triumf oręża polskiego w sierpniu 1920 roku stała się zabytkowa przestrzeń Muzeum – „Świątlica Pielgrzyma”, czyli budynek wybudowany w latach 30. XX wieku.

Dzięki tak skonstruowanej narracji Muzeum prowadzi zwiedzających od ogólnego zrozumienia wydarzeń do koncentracji na aspekcie lokalnym, łącząc rzetelność naukową z przystępną i angażującą formą popularyzatorską. Dla odwiedzających poszukujących głębszego zaangażowania przygotowane zostały dwa pomieszczenia audiowizualne. W jednej z takich przestrzeni można zapoznać się z reakcjami świadków, w drugiej zaś prezentowany jest fragment powieści Stefana Żeromskiego „Na probostwie w Wyszku”, którego nagranie audio zostało udostępnione przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy Radzymin.

Artefakty

Trzonem wystawy stałej Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie są eksponaty. Wśród kilkuset prezentowanych obiektów znalazły się również unikatki z okresu wojny polsko-bolszewickiej oraz współczesne dzieła sztuki upamiętniające Cud nad Wisłą. Część z nich to darowizny osób prywatnych i depozyty pozyskane na drodze współpracy z innymi instytucjami muzealnymi, jak np. Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie, Muzeum Polskiego Ruchu Ludowego, Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, Muzeum Mazowieckie w Płocku, czy Muzeum Harcerstwa w Warszawie. Jednak zdecydowana większość prezentowanych na wystawie przedmiotów pochodzi ze zbiorów Muzeum Niepodległości. Na uwagę zasługuje bogaty zbiór druków ulotnych, a w szczególności kolekcja plakatów propagandowych. Warto pamiętać, że wojna polsko-bolszewicka, obok działań militarnych, toczyła się również na froncie społecznym. Była swoistą „walką o dusze” mającą skłonić szerokie masy obywateli młodego państwa polskiego do wysiłku poprzez wspieranie Wojska Polskiego i rekrutowanie się do armii. Propaganda odgrywała niezwykle ważną rolę: obok mobilizowania społeczeństwa, informowania o nadciągającym zagrożeniu i jego konsekwencjach, wzmacniała też morale i upowszechniała ducha patriotyzmu.

Świetnym orężem trafiającym do szerokiego odbiorcy był plakat. Wojna polsko-bolszewicka była też pierwszym tak ogromnym wysiłkiem plastyków – często wybitnych – działających ołówkiem i pędzlem podobnie jak ochotnicy swoimi karabinami. Muzeum Bitwy Warszawskiej na swojej wystawie stałej przybliży widzowi unikalny przekrój polskiego plakatu propagandowego z roku 1920. Plakaty te, choć masowo powielane i kolportowane w każdym zakątku ówczesnego państwa polskiego są dziś prawdziwą rzadkością, chociażby z uwagi na kruchość i podatność na zniszczenia materiału na jakim zostały wydrukowane.

Jednym z ikonicznych przedstawień prezentowanych na wystawie, a zarazem dowodem na zaangażowanie w dzieło propagandy wojennej twórców ponadprzeciętnych jest plakat „Józef Piłsudski” autorstwa malarza, grafika, rzeźbiarza i pedagoga Władysława Skoczylasa (nr inw. MN Pl.2014). Wydawcą plakatu był Główny Inspektorat Armii Ochotniczej. Eksponowany egzemplarz wydrukowany został w formie litografii barwnej, przez toruńską drukarnię „Sztuka”. Jest doskonałym świadectwem początków kultu, jakim w latach dwudziestolecia międzywojennego otoczona została (w tym w sztukach plastycznych) postać Piłsudskiego.

Na wystawie prezentowane są również prace współczesnych twórców, m.in. Magdaleny Latosiewicz. Artystka jest plastykiem wystawienikiem, malarką, laureatką stypendium Zarządu Województwa Mazowieckiego w roku 2018. Jako twórca portretu historycznego Latosiewicz dała poznać się w ramach projektu Galeria Malarstwa Historycznego w roku 2020, przygotowując serię obrazów „Twarze Niepodległości” przedstawiających postaci zaangażowane w walkę o Niepodległą zarówno na niwie militarnej, jak i polityczno-społecznej. W swojej pracy artystka sięga po farby akrylowe oraz metody z pogranicza dziedzin, w tym kolaż. Portrety historyczne Latosiewicz umykają realizmowi przedstawienia, zaznaczając jednak indywidualne, fizjonomiczne cechy postaci. Dzięki temu portretowani rysują się jako

postaci wyraziste, niedające pomylić się z nikiem innym, opowiadające swoją historię, a zarazem osadzone w kontekście epoki. Jednym z dzieł Latosiewicz eksponowanym w Muzeum Bitwy Warszawskiej w Radzyminie jest namalowany w 2020 roku portret generała broni Józefa Hallera (nr inw. MN M.802). Na portrecie Magdaleny Latosiewicz przedstawiony jest w pozycji siedzącej, w żołnierskim szynelu, z oczami skierowanymi w stronę widza.

Warto zauważyć, że wystawie towarzyszą prace innego współczesnego twórcy Hokoba Mikayelyana, który od lat współpracuje z Muzeum Niepodległości. Na ekspozycji można odnaleźć obrazy jego autorstwa, bardzo ważne w kontekście całej wystawy. Są nimi kopia obrazu Jerzego Kossaka „Cud nad Wisłą” (nr inw. MN M.863), który znalazł szczególne miejsce w nowym pawilonie wystawienniczym, a także wizerunek Matki Boskiej Łaskawej (MN M.866), wzorowany na obrazie z kościoła OO. Jezuitów w Warszawie. Dziś oblicze Matki Boskiej Łaskawej jest punktem centralnym radzyminskiej „Świątlicy Pielgrzyma”. Armeński artysta stworzył również galerie postaci w formie portretów obrońców Radzymina, które dołączyły do zbioru prezentowanych w Muzeum obrazów.

Oczywiście wystawa Muzeum w Radzyminie to nie tylko słuchowiska, druki ulotne i malarstwo, ekspozycja to przede wszystkim zbiory falerystyki wojskowej i cywilnej. Szczególnie cennymi eksponatami z kolekcji Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie są artefakty, które mogą nam „opowiedzieć” swoją historię, będąc pamiątkami po konkretnych wydarzeniach, czy osobach. Jednym z takich eksponatów jest Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari (V klasy) nadany Brunonowi Romiszewskiemu (1892-1986), który w stopniu porucznika brał udział w walkach pod Radzyminem w sierpniu 1920 roku. W latach I wojny światowej był on żołnierzem armii rosyjskiej. W roku 1917 wstąpił do II Korpusu Polskiego na Wschodzie. Brał udział w bitwie pod Kaniewem. Służył w 1 Dywizji Litewsko-Białoruskiej,

11 grudnia 1919 roku został dowódcą dywizjonu artylerii w 1 Pułku Artylerii Polowej. Jako porucznik brał udział w Bitwie Warszawskiej. Został ranny pod Radzyminem – za swoje męstwo odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V klasy. Kula, która raniła oficera również przechowywana jest w zbiorach Muzeum Bitwy Warszawskiej. Po powrocie na front awansowany do stopnia kapitana. Po wojnie polsko-bolszewickiej pozostał w Wojsku Polskim jako oficer zawodowy. Od 1939 roku, w stopniu pułkownika pełnił służbę szefa Departamentu Artylerii Ministerstwa Spraw Wojskowych. Po walkach września 1939 roku internowany w Rumunii, później w niemieckim Oflagu VI B Dossel. Po powrocie z wojennej niewoli powrócił do wojska, gdzie w 1948 roku awansowany został na generała brygady.

Order Wojenny Virtuti Militari (Męstwo Wojennemu) ustanowiony został przez Stanisława Augusta Poniatowskiego 22 czerwca 1792 roku po bitwie pod Zieleńcami, co czyni go jednym z najstarszych odznaczeń wojennych na świecie. 1 sierpnia 1918 roku Sejm Ustawodawczy restytuował order jako nagrodę za „czyny wybitnego męstwa i odwagi, dokonane w boju i połączone z poświęceniem dla dobra Ojczyzny”. Order podzielony został na pięć klas, przyznawanych w zależności od dokonanych czynów i pełnionej funkcji lub stopnia. Krzyż Virtuti Militari od roku 1920 był nadawany przez Naczelnika Państwa na wniosek dwunastoosobowej kapituły, a klasy IV i V – dowództwa samodzielnych jednostek taktycznych.

Innym przykładem unikalnego odznaczenia tego typu, również przechowywanego w zbiorach Muzeum jest Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari V klasy, pośmiertnie nadany Paulinie Choromańskiej za działalność wywiadowczą w okresie wojny polsko-bolszewickiej. Krzyż ten wykonany został ze srebrzonego stopu brązowego, na zamówienie rządowe w warszawskim zakładzie Krupskiego i Matulewicza. To czteroramienny krzyż kawalerski ze zwężającymi się do wewnątrz ramionami zwieńczonymi

kulkami. Wewnątrz ramion awersu znajduje się napis VIR/TUTI/MILI/TARI w otoku z czarnej emalii. Na przecięciu ramion krzyża okrągły medalion z emaliowanym orłem państwowym z otaczającym go zielonym wieńcem laurowym. Na rewersie krzyża znajduje się medalion z dewizą odznaczenia „Honor i Ojczyzna” oraz datą 1792 we wieńcu laurowym. Na ramieniu dolnym, po stronie rewersu – numer nadaniowy – 7901, zgodny z legitymacją. Do krzyża załączona jest legitymacja w formie dyplomu. Winieta przedstawia dwa orły trzymające w dziobach wstęgę wraz z krzyżem orderu VM. U podstawy winiety daty „1792-1919”. Na legitymacji zawarto dane odznaczonej „Ś.P. [nadanie pośmiertne] Choromańska Paulina”, przydziałem do „b. P.O.W na Wschodzie K.N. III [Kijów]” wraz z numerem nadania – 7901, dekretu, pieczęcią adiutanta z orłem państwowym wz. 1919, podpisem adiutanta generalnego Naczelnego Wodza oraz datą nadania – 17 maja 1922 roku. Powyższe odznaczenie wraz z legitymacją jest szczególnie unikatowe z uwagi na przynależność do konkretnej osoby. Zestawy takie niezmiennie rzadko pojawiają się na rynku antykwarycznym, tym bardziej przyznane kobietom. Paulina Choromańska pełniła służbę w szeregach Polskiej Organizacji Wojskowej o charakterze konspiracyjnym, w tym w czasie wojny polsko-bolszewickiej. Kurierka II Oddziału Sztabu Generalnego WP, schwytana przez bolszewików w 1921, poddana została trzymiesięcznym ciężkim przesłuchaniom, po czym rozstrzelana za działalność szpiegowsko-kontrewolucyjną.

To doskonała ilustracja złożoności konfliktu polsko-bolszewickiego, tego na jak wielu polach się rozgrywał oraz jak różne grupy społeczne brały w nim udział. Obiekty ukazują zakulisową grę wywiadów, jak również ich stawkę – bohaterską śmierć polskiej patriotki. Ekspozyty kompletnie uzupełniają część wystawy stałej poświęconą roli kobiet w konflikcie 1920 roku.

Wśród artefaktów wyróżnia się bogaty zbiór elementów umundurowania i wyposażenia żołnierza 1920 roku. W jednej z gablot prezen-

wana jest rogatywka wzór 1919, z pierwszych lat produkcji. Zachowana w doskonałym stanie, z widoczną oryginalną kokardą, stanowiącą dużą rzadkość w polskich zbiorach muzealnych. Obok niej gablotę wypełnia francuski tornister z 1893, nazywany „As de carreau”. Pierwsze rodzime wzory plecaków i tornistrów pojawiły się na stanie Wojska Polskiego w roku 1922 (plecak typu norweskiego) i 1925 (tornister). Wcześniej podstawowym środkiem przenoszenia indywidualnego ekwipunku żołnierza w broniach pieszych były konstrukcje obce pozyskiwane po armiach zaborczych i na drodze zakupów zagranicznych. Zachowana dokumentacja wojskowa, ślady materialne i źródła fotograficzne wskazują, że jednym z najpowszechniej użytkowanych tornistrów WP w okresie wojny polsko-bolszewickiej był francuski *haversac* (tornister) mle (wzór) 1893 zwany „As de carreau”. Tornistry tego typu trafiły do polski razem z „Błękitną Armią” Hallera, jak i na drodze zakupów Głównego Urzędu Zaopatrzenia Armii (GUZA) w formie produktów nowych, jak i pochodzących z demobilu. Wewnątrz opisywanego tornistra znajduje się stempel odbioru armijnego z roku 1917. Tornister ten zachowany jest w wybitnym, niewystępującym na rynku stanie zachowania. W przestrzeni ekspozycji prezentowana jest także kurtka M1912 sprowadzona z Nowego Jorku, niemal nienoszona, doskonały przykład adaptacji amerykańskiego wyposażenia przez Wojsko Polskie w 1920 roku.

Muzeum przygotowało również szereg eksponatów dla miłośników dawnej broni – szable, karabiny, bagnety, używane w trakcie konfliktu. Przed rokiem 1921 uzbrojenie Wojska Polskiego opierało się w całości na broni pochodzenia obcego – pozostałej po armiach zaborczych (Mauzery, Mannlichery, Werndle, Mosiny etc.) oraz pozyskanej m.in. na drodze zakupów, darowizn państw alianckich, czy trafiających razem z polskimi formacjami powstałymi np. we Francji. Według stanów armijnych z roku 1921 dominowa-

ła broń francuska, stanowiąc ponad 40% ogółu indywidualnej broni strzeleckiej Wojska Polskiego. W taką właśnie broń wyposażona była „Błękitna Armia” Hallera w czasie powrotu do Polski. Karabiny i karabinki francuskie pozyskiwała też Polska Misja Wojskowa Zakupów w Paryżu. Badania pobojuwisk dowodzą, że na I i II linii obrony Warszawy w sierpniu 1920 roku używano głównie broni francuskiej na amunicję 8 mm. Wśród karabinów francuskich jednym z popularniejszych był kb. Berthier M. 1907/15 (wz. 1907/15) – co najmniej 23 900 egzemplarzy. Egzemplarz tego karabinu jest jednym z przykładów prezentowanego w Radzyminie uzbrojenia.

Ekspozycja stała Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie łączy naukową rzetelność z atrakcyjną, angażującą formą prezentacji. Dzięki klarownej dwupoziomowej ścieżce narracji, starannie dobranym materiałom wystawa umożliwia każdemu zwiedzającemu odnalezienie własnej drogi poznania przebiegu wojny polsko-bolszewickiej i Bitwy Warszawskiej.

Ostatecznym zamysłem twórców było stworzenie ekspozycji nie tylko merytorycznie solidnej, ale też angażującej emocjonalnie i otwartej na różne grupy odbiorców: od szkolnych wycieczek, przez miłośników militariów, aż po rodzinne wizyty.

Aranżacja przestrzeni muzealnej i projekt stałej wystawy to wielowątkowe wyzwanie, które łączy merytoryczną precyzję, aspekty konserwatorskie, design przestrzenny, technologię i zrozumienie potrzeb różnych grup odbiorców. Sukces takiej ekspozycji mierzy się nie tylko liczbą odwiedzających, ale przede wszystkim ich zaangażowaniem, komfortem i poziomem zapamiętanej wiedzy. Mamy nadzieję, że wystawa spotka się z pozytywnym odbiorem ze strony odwiedzających Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie, a prezentowane artefakty i dzieła współczesnych artystów stworzą przestrzeń, w której pamięć o „Cudzie nad Wisłą” żyje, edukuje i inspiruje kolejne pokolenia.

Działalność i misja

Dotychczasowa działalność Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie opiera się na promowaniu idei placówki przybliżającej historię walk polsko-bolszewickich, zachęceniu przyszłych odbiorców i integracji z lokalną społecznością. Służą temu comiesięczne wydarzenia: prelekcje, wystawy czasowe i prezentacje pojedynczych muzealiów w ramach Galerii Jednego Obiektu. Pracownicy Muzeum prowadzą również zajęcia edukacyjne, w szkołach i przedszkolach, których celem jest upowszechnienie wiedzy o Bitwie Warszawskiej oraz szeroko rozumiana edukacja patriotyczna. Naszym priorytetem jest nie tylko przekazanie wiedzy faktograficznej, ale także dbanie o czynniki narodotwórcze.

Misją Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie jest przede wszystkim:

- ochrona dziedzictwa, za sprawą zbiórki darowizn organizowanej przez Muzeum;
- upowszechnianie wiedzy historycznej poprzez działalność naukową i edukacyjną;
- kreowanie przestrzeni do refleksji nad losem państwa i narodu;
- kształcenie postaw patriotycznych i wspieranie wychowania dzieci i młodzieży;
- tworzenie przestrzeni sprzyjającej powstawaniu i realizowaniu inicjatyw kulturalnych.



Widok na budynek Muzeum Bitwy Warszawskiej 1920 r. w Radzyminie, oddział Muzeum Niepodległości w Warszawie - „Świątlica Pielgrzyma”



Stoisko Muzeum Niepodległości podczas uroczystości inauguracji działalności oddziału Muzeum Wojska Polskiego w Ossowie

Utworzenie Muzeum miało ogromne znaczenie dla mieszkańców. Oddział stał się nie tylko instytucją kultury, ale również ważnym symbolem tożsamości lokalnej. Wzrosło zainteresowanie historią regionu, a lokalne szkoły coraz częściej podejmują tematy związane z Bitwą Warszawską w procesie kształcenia. Dzięki Muzeum Radzymin zyskał na znaczeniu jako cel wycieczek patriotycznych i turystyki historycznej, co zapewne zintensyfikuje się wraz z otwarciem wystawy stałej.

W najbliższym czasie muzeum planuje szereg działań m.in. publikację katalogu wystawy stałej, wdrożenie audioprzewodników, współpracę z muzeami wojskowymi i lokalnymi stowarzyszeniami, a także wystawy czasowe.

Mówmy o zwycięstwie!

Muzeum w Radzyminie odgrywa ważną rolę w życiu lokalnej społeczności, jest również dowodem na to, że historia może być żywa i inspirująca. Powstałe z inicjatywy samorządów i lokalnej społeczności, jest ważnym miejscem pamięci na mapie Radzymina. To nie tylko muzeum – to centrum myślenia o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości Polski.

Warto zauważyć, że Bitwa Warszawska ma również wymiar europejski – była bowiem jednym z wydarzeń, które powstrzymały ekspansję bolszewizmu na zachód. Muzeum pełni zatem



Obrazy autorstwa Magdaleny Latosiewicz z cyklu „Twarze Niepodległej”, będące częścią wystawy stałej

również funkcję dialogu międzynarodowego i przywracania Polsce należnego miejsca w historii Europy. Odnosząc się do długoletnich planów powstania instytucji muzealnej na terenie Radzimina, jej utworzenia jest swoistym zwycięstwem. Jednocześnie, dzięki swojemu znaczeniu tematycznemu i symbolice, Muzeum wpisuje się w ogólnonarodowy dyskurs historyczny i patriotyczny.

Zwycięstwo nad Armią Czerwoną w 1920 roku to rzadki w polskiej historii przypadek spektakularnego sukcesu militarnego i politycznego. Niestety, nie tak często pojawia się ono w publicznej debacie. W kraju, gdzie pamięć narodowa tak silnie związana jest z cierpieniem, mówienie o zwycięskim Powstaniu Wielkopolskim, czy też o Bitwie Warszawskiej pełni rolę ważnej przeciwwagi.

Triumfy historyczne budują dumę narodową i tożsamość w sposób pozytywny. Bitwa Warszawska pokazuje, że dzięki wspólnemu wysiłkowi – żołnierzy, ochotników, społeczeństwa

– możliwe było odparcie śmiertelnego zagrożenia. Zamiast budować tożsamość wyłącznie na cierpieniu, możemy ją oprzeć również na przykładach odwagi i sprawczości.

W dobie kryzysu autorytetów i osłabienia tożsamości zbiorowej, potrzebujemy opowieści, które budują wiarę w siebie jako kolektyw – Naród. Bitwa Warszawska uczy, że wspólnota i determinacja mogą przynieść realny sukces. To wartości niezwykle aktualne także dziś – w wychowaniu młodzieży, w kształtowaniu postaw obywatelskich i budowaniu wspólnoty, dlatego też mówimy o zwycięstwie.

Tekst: **Aleksandra Kotalewicz**,
foto: **Anna Kowalska**

Na okładce:
Marek Czyżewski, *Bitwa Warszawska 1920*, Białystok,
2023, papier akwarelowy, akwarela, 104x75 cm,
nr inw. MN-PIO.336